VV Boeer

KURJER WARSZAWSKI.

D. 23. Lipca. — Rok 1848. Niedziela. № 193. Jutro, Śta Krystyna P. i Męcz:.

Heroldja Królestwa Polskiego.— Podaje do powszechnej wiadomości, że N. PAN Najmiłościwiej raczył w dniu 31 Mar: (12 Kwie:) r. b. zaszczycić Swym podpisem Dyplomata na Szlachectwo dziedziczne służyć mające dla następujących osób: Ignacego *Chmielewskiego*, byłego Szefa biura w Komisoryacie ubiorczym b. wojska Pols:, z herbem Wieniawin; Juljana *Flatow*, byłego Porucznika pułku Huzarów J. C. W. W. Xcia Następcy Tronu, z herbem Zdobycz; Jerzego-Benjamina 2ch imion *Flatt*, byłego Dyrektora Instytutu Agrono: w Marymoncie, z herbem Płużyca; Antoniego *Glogier*, Rachmistrza kl. 1ej w Rządzie Gubernjal: Radoms:, z herbem Pracowoc; Andrzeja *Grem*, Komisarza Wydziału Dóbr Rządo: przy Komisji Rząd: Przy: i Skar:, z herbem Olszyny; Gustawa *Henke*, Komisarza Wydziału Dóbr i Lasów w Komisji Rząd: Prz: i Skar:, z herbem Grabowiec; Michała *Kwiatkowskiego*, Rzeczywistego Radcy Stanu, Członka Warsz: Departa: Rządzą: Senatu, z herbem Szala-Nowina; Romana *Młodzianowskiego*, Referendarza Stanu, b. Urzędnika wyższego w Wydziałach po byłej Komisji Rzą: Wojny pozostałych, oraz Siostrzeńca tegoż, Leona-Michała 2ch imion *Szymanowskiego*, z herbem Młodzian; Antoniego Celestyna 2ch imion *Rose*, b. Płatnika Jlnego b. wojska Polsk:, z herbem Róże; Jana *Rożańskiego*, b. Radcy Prokuratorji Król: Pols:, z herbem Różana; Jana Jerzego 2ch imion *Schumann*, b. Naczelnika Zakładów Górniczych Okrę: Zachodniego, z herbem Pokład; Jana *Zielińskiego*, Naczelnika Sekcji Stępla, Poczt i Loterji w Wydziale Dochodów Niestałych w Komisji Rzą: Przy: i Sk:, z herbem Radosz; które to Dyplomata w Kancelarji Heroldji, na żądanie Interesentów, i za ich pokwitowaniem, wydane być mogą, bez żadnej dalszej opłaty. — Prezes, Jenerał-Adjutant, *M. Włodek.* Za Dyrektora Kanc:, *Stronczyński.* Naczelnik Wydziału Kontrolli, *Roman Dorath.*

Rada Administracyjna mianowała: Józefa *Szaniawskiego*, Referenta Kom: Rz: Sprawiedliwości, i Ant: *Niedziałkowskiego*, Magistra Prawa i nauk administracyjnych, Adwokata przy Sądzie Apel: Królestwa, Obrońcami przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu; a Augu: *Trzetrzewińskiego*, Pomocnika Głównego Archiwisty Senatu, Adwokatem przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa; tudzież przeznaczyła Zastępcę Podpisarza Sądu Kryminalnego Gub: Warszawskiej, Michała *Kohlsdorf*, do pełnienia obowiązków Podpisarza Sądu Apel: Królestwa.

Dyrekcja Poczt Królestwa Polskiego. Podaje do powszechnej wiadomości, że Poczty osobowo-listowe na trakcie tak zwanym fabrycznym, z Łowicza przez Sieradz do Kalisza i napowrót kursujące, od d. 20 Lipca (1 Sierp:) r. b. urządzone będą jak następuje: Z Łowicza do Kalisza wychodzić mają codziennie o godz: 8 wieczorem, a stawać winny w Kaliszu nazajutrz o godz: 11 zrana. Z Kalisza do Łowicza również codziennie wychodzić będą o godz: 3 po południu, a stawać winny w Łowiczu nazajutrz o godz: 6 rano. W urządzeniu biegu Poczt tych, Dyrekcja Poczt zastosowała się do jazdy pociągów po drodze żelaznej pomiędzy Warszawą a Łowiczem, a tym sposobem osoby wyjeżdżające z Warszawy drogą żelazną o godzinie 4 po południu, i przybywające do Łowicza o godz: 6³/₄ wieczorem, mogą zaraz udać się Pocztą osobowo-listową na trakt z Łowicza przez Sieradz do Kalisza jak wyżej o godz: 8 wieczorem. Nawzajem osoby przybywające pocztą osobowo-listową z traktu od Kalisza przez Sieradz do Łowicza o godz: 6 rano, odjeżdżać będą z Łowicza do Warszawy pociągiem po drodze żelaznej o godz: 7¹/₂ rano wyprawianym. Nadto w skutku powyższego zarządzenia, korespondencja listowa i gazety, przewożone dotąd z Warszawy na trakt od Łowicza przez Sieradz do Kalisza pocztami osobowo-listowemi z Warszawy przez Sochaczew i Łowicz, kursującemi od d. 20 Lipca (1 Sierpnia) r. b., przewożone będą z Warszawy do Łowicza i nawzajem pociągami drogi żelaznej, jako to: z Warszawy do Łowicza o godz: 4 po południu, a z Łowicza do Warszawy o godz: 7¹/₂ rano, i z tego powodu korrespondencja na trakt wspomniony adresowana, przyjmowaną będzie w Pocztamcie Warszawskim każdodziennie najpóźniej do godz: 2¹/₂ z południa. — Za Dyrektora Poczt, Starszy Radca Dyrekcji, *Kobierski*, Naczelnik Sekcji, *Matejf.*

W dniu zaonegdajszym odbył się w parafji tutejszej Śgo Krzyża, obrzęd Chrztu Śgo, nowo-narodzonego syna JJWW. Tomasza i Wandy z Hr: Ossolińskich Hrabiostwa *Potockich.* Niemowlę otrzymało Imię *Jerzy.* Rodzicami chrzestnemi byli: JW. Wiktor Hr: *Ossoliński*, dziadek nowo-narodzonego, i JW. Izabella z Hr: Ledóchowskich *Rembielińska.*

Wczoraj o godz: 8ej wieczorem, w Kościele Śgo Andrzeja PP. *Kanoniczek*, przed Ołtarzem Wielkim, okazale i starannie przybranym, Wielebny O. *Benjamin*, Prowincjał Zakonu XX. Kapucynów, pobłogosławił związek małżeński W. Michała *Budziszewskiego*, Dziedzica dóbr Pniewa w Gubernji Augustowskiej, z Panną Michaliną *Tymowską*, córką WW. Michała i Gabryeli z Walewskich *Tymowskich.* Rodzina, Przyjaciele i liczny orszak godowy, otaczali Nowożeńców. Prowadzili do ślubu: Pannę Młodą, Stryj Jej, JW. Radca Tajny Józef *Tymowski* Prezes Banku Polskiego, i Brat W. Ignacy *Tymowski;* Pana Młodego zaś, Sio-

stra Panna Helena *Budziszewska*, i Panna Marja *Orsetti*. Od Ołtarza odprowadzali: Nowo-zamężną, JW. Radca Tajny Ignacy *Badeni* Dyrektor Administracji Ogólnej, i JW. Józef *Glinka;* Nowo-zaślubionego zaś, JW. Izabella z Hr: Ledóchowskich *Rembielińska*, i JW. Justyna z Wodzińskich *Orsetti*. Po odbytym obrzędzie religijnym, orszak godowy przyjmowanym był w domu Rodziców Nowo-zamężnej.

JW. JX. *Tomaszewski* Biskup Kujawsko-Kaliski, wrócił z *Łowicza*.— JW. Jenerał-Lejtnant *Paniutin*, przybył z *Jędrzejowa*.

Jutro w Kościele XX. Kapucynów, o godzinie 11tej z rana, jako w rocznicę zgonu ś. p. Michała *Witanowskiego*, b. Gubernatora Cywil: Augustows:, odbędzie się za pokój duszy Jego, żałobne Nabożeństwo; na które pozostała Wdowa i Dzieci, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.

W dniu 20 b. m. we wsi *Cmiszewie* pod Sochaczewem, zgasł w kwiecie wieku, ś. p. Emiljan *Cieszyński*, Urzędnik Okręgu Naukowego Warszaws:. Zostawia w nieutulonym żalu małżonkę i dwoje małoletnich dziatek.

Z ofiar dobrowolnie w Wydziale Skarbowym Rządu Gubernjalnego Warsz: składanych, zebrana kwota zł. 103 gr. 27, przesłaną została Redakcji Kurjera, z przeznaczeniem: dla Instytutu Towarzystwa Warsz: Dobroczynności zł. 60, i dla domu Starców w mieście Górze Kalwarji zł. 43 gr. 27.

Wyszło z druku dziełko p. t. *Żywoty Świętych Rzemieślników*, tudzież *Książeczka do nabożeństwa dla Rzemieślników*, podług dzieła wydanego w języku niemieckim przez Lotaryusza Franciszka *Marxa*, ułożone i pomnożone, a które podług uznania Władzy Duchownej skutecznie przyłożyć się może do utrwalenia bogobojnego życia, szczególniej między młodzieżą rzemieślniczą, dla której jest przygotowane.— Sprzedaje się w Księgarni Szkół publicznych J. *Glücksberga*. ulica Miodowa, N°482, dom W. Zeidlera, na 1m piętrze. Exemplarze zwyczajne po zł. 2, zaś z rycinami kolorowemi po zł. 3.

Uzyskawszy od Władzy Szkolnej pozwolenie do utrzymywania na stole i stancji Uczniów do Szkół tutejszych Rządowych uczęszczających, mam honor zawiadomić Szano: Rodziców i Opiekunów, że za pomierną cenę, utrzymanie, dozór, korrepetycje i ciągła konwersacja w języku niemieckim, oraz lekcje prywatne przez b. Nauczyciela Szkół publicznych, a teraz Guwernera dla umieścić się mającej młodzieży u mnie, zapewnionemi być mogą. Guwerner wyżej wspomniony, życzy przyjąć jeszcze kilka lekcji języka niemieckiego w tutejszych instytutach naukowych prywatnych od początku roku szkolnego. Wiadomość bliższa w mieszkaniu mojem, niedaleko Szkół, na Sewerynowie pod Nr 2779, w oficynie na parterze, gdzie wchód liczbą XIV jest oznaczony.— *Z. S.*

Przeniosłszy Zakład mój Fryzjersko-Perukarski z domu Nr 521 przy ulicy Podwale, pod Nr 528 przy tejże ulicy wprost pałacu Dyzmańskich a bliżej Senatorskiej, (jak figura woskowa ruchoma wskazuje), pospieszam donieść o tem Szanownej Publiczności łaskawie zaszczycającej mnie swemi względami, tusząc sobie, że i nadal nie zawiodą mnie gorliwe moje starania. — T. *Śniechowski*.

Kurs roczny nauk w Pensji wyższej żeńskiej, w pałacu Nro 739, przy Tłumackiem, przezemnie utrzymywanej, rozpocznie się d. 1go Sierpnia r. b.— Joanna z Zdanowiczów *Piętkowska*.

»*Z szczerego serca*" Mazur, skomponowany przez Józefa *Achtel*, grywany w Teatrze Rozmaitości i u Wód mineralnych, znajduje się w Składzie nut Fr. *Spiess* et *Comp.*, przy uli: Senatorskiej; cena zł. 1.— Tamże nabyć można ulubioną Polkę p. t. *Marynarka;* zł. 1.

Podług wiadomości z prowincji, w wielu już miejscach *żyta* i *pszenice* posprzątane zostały. Plon okazał się stronami obfity, co stwierdziły próbne wymłoty. Przed parą dniami w jednem z miasteczek było już na targu nowe żyto. Reszta jarzyn dojrzewa, i niewątpliwie w tym roku żniwa wcześniej jak kiedy ukończone zostaną; z tąd też i wcześniejszemi będą *okrężne*, te wesołe zabawy włościan. *Okrężne* nie jest rzeczą nową, już w starożytności na cześć *Cerery* bogini pól, obchodzone były w mieście *Eleusis* w Grecji, gdzie słynęła świątynia tejże bogini, stosowne zabawy. Miały one miejsce każdego roku, i trwały dni 9. Około IV wieku ery chrześcjańskiej, zniesioną została cześć *Cerery*, a wkrótce potem zniszczała świątynia w *Eleusis*.

Doniesionem już zostało o otwarciu nowego Zakładu kąpieli kroplistych zimnej wody, w domu Nr 1098 przy ulicy *Twardej*. Zakład ten w tych dniach dopiero ukończony, odwiedzanym jest już codziennie. Porządny ten budynek mieści się przy pięknym Ogrodzie przez Właściciela posesji założonym. Obejmuje ośm pokoików, z których w każdym znajduje się przyrząd, znany już Publiczności pod techniczną nazwą *Prysznica*, czyli kąpiel deszczowa albo strumieniowa z góry, za pociągnięciem sznurka spadająca. Dla używających tym sposobem kąpieli, przygotowane są balje i wanny modrzewiowe różnej wielkości. Z resztą krzesełko, stoliczek, dopełniają zwykłego umeblowania łazienkowego pokoiku. Wykwintności tam nadzwyczajnej nie ma, ale za to schludność wielka. Woda do kąpieli sprowadzoną jest kanałem z wielkiej 9000 łokci kwadrat: powierzchni, a 5 głębokości, liczącej sadzawki, w ogrodzie miejscowym znajdującej się. Z kanału ciągną ją do góry dwie pompy, a następnie rozprowadzoną jest rurami do rezerwuaru modrzewiowego nad pokoikami i przyrządami *Prysznicowskiemi* umieszczonego. Inne rury dolne, służą do odprowadzania na zewnątrz wody już zużytej. Woda w sadzawce wspomnianej aczkolwiek z zrzódła wypływa, jest miękką;

może być nawet używaną w potrzebie i do herbaty. Do tej krótkiej wzmianki o zakładzie tyle pożytecznym dla mieszkańców części miasta tak znacznie od *Wisły* odległej, dodamy i to jeszcze, że cena jest nader umiarkowaną, bo tylko 20 gr. od jednej kąpieli.

Utrzymujący Szkołę wyższą męzką przy ulicy Elektoralnej Nr 747, ma honor zawiadomić Szanow: Rodziców i Opiekunów, iż kurs nauk w tej Szkole rozpoczęty będzie z początkiem miesiąca Sierpnia r. b.— F. *Meunier*.

Już na straganach tutejszych, piętrzą się stosy gruszek i jabłek, które w tym roku, na miesiąc prawie, uprzedzają zwykły termin pojawiania się tych owoców w *Warszawie*. Dotychczasowe jednak exemplarze owoców, nie są bardzo wielkie i nie widać jeszcze owych olbrzymów jabłek i gruszek, oraz dziwolągów darów *Pomony*, o których Kurjer zwykł donosić. O ile oświadczenia Ogrodników zgadzają się między sobą, *wina* będzie dosyć i zapewne wcześnie bardzo, tak jak wszystko dojrzeje, ale *śliwki* nie bardzo obrodzą, a w szczególności, wyśmienite *renklody* chybiły zupełnie. *Melonów* i *arbuzów* widać już dosyć.

Uzyskawszy od władzy wyższej pozwolenie do dawania lekcji w zakładach naukowych, i domach prywatnych, *śpiewu* przy fortepjanie i gitarze, oraz grania na skrzypcach i gitarze; mam zaszczyt zawiadomić interesowane osoby, mające zamiar brać lekcje u mnie, iż obrałem stałe zamieszkanie przy ulicy *Bugaj* pod Nr 2604. Zastać mnie można do 9ej rano, po południu zaś od 12 do 4ej.— P. *Lanckoroński*, Artysta Opery Teatru Wielkiego.

Restauracja J. Sbarbori, dotąd exystująca przy ulicy Długiej w domu WW. Piotrowskich, przeniesioną została na Krako:-Przedmieście na przeciw Hotelu Gerlacha do pałacu dawniej Tarnowskich, i otwartą jest od dnia dzisiejszego.

Gdy dotychczasowy zakład kąpieli parowych w aparatach mojego wynalazku okazał się za mały, i z tego powodu żądaniom Publiczności i Szanownych Lekarzy nieodpowiedni; urządziłem przeto zakład daleko większy w pałacu Potkańskich zwanym, (teraz Piotrowskich) przy ul: Długiej, któren w dniu 22 b. m. otworzonym został.— *Ossowski.*

Przed parą tygodniami, włościanki z okolicy dość obficie dostarczały *grzybów;* od niejakiego wszakżesz czasu, produkt ten znowu stał się nader rzadkim na targach warszawskich. Marcin z Urzędowa, w księdze o przyrodzeniu ziół rozmaitych, utrzymywał w myśl Doktora Miechowity, że grzyby najlepiej, gdy najwyborniej przyprawione, za płot wyrzucać, żadnego bowiem lekarstwa dla swej złości przyrodzonej nie cierpią. Niezgadzamy się z poczciwym Marcinem, boć przecież od tego rozum i wprawne oko kucharza, by muchomora niebrać za grzyba, a to raz jako zasadę przyjąwszy, niemasz powodu wyrzekać się tak delikatnej i smacznej potrawy. Duńczewski w dawnych kapeluszach upatrywał podobieństwo do grzybów, mówiąc:

Czemu wprzód starzy ogromne kołpaki,
I kapelusze mieli jak przetaki?
Dla tego wprawdzie i że byli starzy,
Grzybowi bowiem inak nie do twarzy.

Na ostatnich targach Warszawskich i Pragskich, płacono: za korzec 4ro-ćwierciowy żyta rs. 1 k. 72½, pszenicy rs. 3 k. 55, jęcz: rs. 1 k. 59, owsa rs. 1 k. 50½, siana fura jednokonna od rs. 1 k. 50 do rs. 3 kop. 22½; parokonna od rs. 3 k. 45 do rs. 4 k. 20, słomy fura zwyczajna od kop. 90 do rs. 1 k. 35; Okowity garniec rs. 1 k. 8½, Szumówki garniec k. 64½). G. P.)

W handlu Win i Korzeni, wprzódy *Majewskiego*, teraz Szymona *Rybasiewicza*, przy rogu ulicy Bednarskiej i Sowiej, jak dawniej tak i teraz dostać będzie można potraw wszelkiego rodzaju, a w dni postne, to jest w każden Piątek i Sobotę, ryb różnych. Właściciel tego zakładu poleca się łaskawym względom Szanownej Publiczności, upraszając Ją, aby nie raczyła zapominać o tem już od lat tylu znanem miejscu; staraniem zaś właściciela będzie zadosyć uczynić życzeniom Gości nietylko doborem potraw i dokładnem ich przyrządzeniem, ale i Win różnych, których zapas w dobrym gatunku, oraz i innych trunków zagranicznych, przysposobionym został.

Zaonegdaj, w domu pod Nr 1798, mieszkający na 3m piętrze staroz: Dawid *Gelenter* malarz, gotując na kominie tłuszcz do zaprawy farb, takowy przypadkowo zapalił, z czego wybuchł tak silny płomień, iż zajął sufit i ściany mieszkania. Ogień ugaszono po małem uszkodzeniu sufitu i ścian; Gelentera zaś wraz z dzieckiem jego jako mocno poparzonych, do szpitala staroz: na kurację odesłano.— W tymże dniu w domu pod Nr 2009, dostrzeżony został wiszący na sznurze w komórce, człowiek, około 35 lat mieć mogący, z nazwiska i pochodzenia niewiadomy, ubrany w koszulę niebieską w kwiatki i spodnie szaraczkowe letnie.— W tymże dniu w domu pod Nr 949, pies wściekły pokaleczył 10-letniego syna stróża tegoż domu, który do szpitala Braci Miłosierdzia odesłany został; psa zaś uprzątnięto.— W tymże dniu pomocnik mularski, lat 18 mający, pracując przy naprawianiu dachu 3 piętrowego domu N° 570, spadł na ziemię i mocno się potłukł. (G.P.)

Wczoraj w Teatrze Rozmai: przywołani: po Kom: *Mąż i Żona*, JPani *Halpert* i JP. *Komorowski;* po Kom: *Zachód Słońca*, JP. *Żółkowski* 2-kroć.

W Instytucie naukowym wyższym żeńskim, za upoważnieniem założonym w Zgierzu, odbył się w d. 16/28 Czerwca r. b. po raz pierwszy examin i Akt uroczysty, w obec Władzy miejscowej, Opiekunów Szkół, Rodziców i wielu Obywateli. Otrzymało promocję do wyższych klass, 28 Uczennic. Otrzymały nagrody: *Cholewińska* Tekla, *Michałowska* Marja, *Zaruska* Anna, *Schlabitz* Matylda, *Graeber* Ludwika, *Bloch* Eleono-

ra. Zasłużyły na publiczną pochwałę: *Labeńska* Justyna, *Zwierzchowska* Konstancja, *Wende* Amalja, *Sulimierska* Emilja, *Sulimierska* Marja, *Bando* Elwina, *Stokowska* Ewelina, *Tydelska* Teofila, *Grossmann* Emma, *Dobrzańska* Marja, *Handke* Emma.— Kurs nauk rozpocznie się d. 28 Lipca (9 Sierp:) r. b. — Podpisana polecając Zakład ten względom Szano: Rodziców i Opiekunów, zapewnia ich, że ciągle dokładać będzie wszelkich starań, aby pozyskać ich zadowolenie.— Sabina z Witkowskich *Villaume*.

Anglja.— Z Malty donoszą 5go b. m.: Flota Admirała *Parker*, zaopatrzywszy się 29go z. m. w żywność na 5 miesięcy, odpłynęła z wyspy, ale przy odejściu poczty była jeszcze widziana z wybrzeża. Podług jednych miała udać się do *Neapolu*, aby wyjednać zadosyć-uczynienie za zniewagę wyrządzoną Kapitanowi *Codrington* z Fregaty *Thetis* przez francuzkiego Admirała *Baudin*; zdaje się jednak, iż przedmiot ten nie pociągnie za sobą dalszych skutków. Wiadomo, iż Admirał *Baudin*, zażądał od neapolitańskiego rządu wynagrodzenia za szkody zrządzone Francuzom; gdy więc Kapitan *Codrington* miał swoją fregatą zawieść do Malty Hr: *Aquila* i niektóre summy koronne, Admirał francuzki uważając wtem zmniejszenie dla wynagrodzenia rękojmi, wezwał Kapitana, aby pieniądze zostawił na lądzie, na co tenże zezwolił.— Flota Admirała *Napier*, która otrzymała rozkaz do odpłynienia, liczy 13 żagli, 471 armat i 4260 wojska; kilka statków przyłączy się jeszcze do tej eskadry w kanale *Manszy*.

Austrja. — Osób 5,000 opuściło *Pragę* czeską, w skutek ostatnich wypadków. Akademja malarska i konserwatorjum są zamknięte. Xiążę *Windiszgraec*, ma udać się do Włoch; zastąpi go Jenerał *d'Aspre*.

Belgja. — W Bruxelli aresztowano hersztów, którzy podburzali wyrobników.

Francja. — Były Par *Pontecoulant* (Pątekulan) został aresztowany, ale nie z przyczyny wypadków czerwcowych. — Wynagrodzenie zażądane od neapolitańskiego Rządu za szkody poniesione przez Francuzów w czasie wypadku 15 Maja, zostało w zupełności wypłacone. Admirał *Baudin* i P. *Bois le Comte* mieli zlecenie nie odstąpić, póki żądanie nie będzie spełnione. — PP. *Persigny* i *Laity* oskarżeni o zamach bonapartystowski, zostali uwolnieni. — Minister spraw zagranicznych P. *Bastide* 15go b. m. odpowiedział na zapytanie Pana *Sarrans* w Zgromadzeuiu Narodowem, iż Rząd francuzki usiłuje wprawdzie wzmocnić stosunki przyjaźni z Portą, ale też gorliwie opiekować się będzie Chrześcjanami Libanu, aby tychże zabezpieczyć przed Druzami. — Biura Zgromadzenia Narodowego prawie ukończyły swoje narady nad projektem ustawy. Kilka biur uchwaliło, aby Prezes Rzeczypospolitej nie mógł być obrany z rodzin, które kiedyś we Francji panowały, i aby przez czas swego urzędowania nie mógł wchodzić w pokrewieństwo z rodzinami Xiążęcemi; 3cie biuro oświadczyło się, aby Prezesowi wyznaczono jako pensję miljon fr:, 15te aby wyznaczono 1,200,000 fr.; w temże biurze oświadczono się za tem, aby mógł otrzymać dowództwo naczelne nad wojskiem, ale w takim razie musiałby zrzec się prezesostwa. Prawo o biurach znajduje przychylne przyjęcie w biurach. — Komitet wyrobników przyjął propozycję, aby na przypadek bankructwa którego z przedsiębierców, wyrobnicy mieli w massie pierwszeństwo do płacy kwartalnej, przed pretensjami wszelkich innych wierzycieli.— Minister skarbu P. *Goudchaux* (Gudszo) 15go b. m. oznajmił stanowczo w Zgromadzeniu Narodowem, iż Rząd nie myśli o nabyciu instytutów assekuracyjnych i kolei żelaznych.— Miasto *Marsylja* upoważnione zostało do zaciągnięcia pożyczki 2ch miljonów fr. na ukończenie kanału *Duransy*, a miasto *Paryż* do zaciągnięcia pożyczki 25 miljonów.— Prócz obozu 15,000 wojska pod *St. Maur*, jeszcze 3 takie obozy po 15,000 ludzi utworzone zostaną w okolicy *Paryża*; u rogatek *Passy* wzniesioną będzie warownia, mająca służyć na skład artylerji. — 14go b. m. aresztowano wiele osób, które rozsiewały niepokojące wieści o zaszłych starciach w niektórych punktach stolicy; między aresztowanemi poznano wiele uczestników zeszłego rokoszu. — Ludwik *Blanc* ogłosił znowu w dzienniku *Sporów* obronę swojego systemu organizacji pracy.— Dano rozkaz do rozbrojenia gwardji narodowej w *Lugdunie*.— Wydawca gazety *Prassa* oblicza szkodę poniesioną przez zawieszenie tejże redakcji na miljon fr:. 20 Redaktorów, 25 biuralistów, 70 zecerów i korektorów, 20 maszynistów i nadawaczy, 64 składaczy i 560 roznosicieli, zostało pozbawionych płacy. Skarb szkoduje dziennie na 2000 fr., a Fabrykanci papieru, farby i czcionek, dziennie na 4000 fr. — Podług gazety *Unia*, zamiar wmięszania się do sprawy włoskiej, stanowczo jest zaniechany. — Admirał *Baudin* z przyczyny słabości wraca do Francji; jego następcą będzie Admirał *Parsival* dotychczas Prefekt marynarki w *Tulonie*. — Armand *Marrast* dotychczas jako Mer *Paryża*, nie pobierał żadnej płacy. — Od czasu rewolucji lutowej, Bank najwięcej wypłacał gotówki w drugim tygodniu b. m. — Jerzy *Sand* (Pani *Dudevant*) przeniosła się na stałe mieszkanie do *Tours*. — W tych dniach otworzono kolej żelazną z *Rouen* do *Dieppe*. — Między więźniami w *Embrun* 8go b. m. wybuchł rokosz; gwardja narodowa musiała przyjść w pomoc straży więziennej; 4ch zbuntowanych poległo, a 24ch zraniono.— Dziennik *Constitutionnel* donosi, iż Rząd chce nabyć od Anglji wyspę, dokąd mają być wysłani skazani na deportację. — Minister wojny nalega, aby pomnożono gwardję ruchomą. — Przypadek szczególny zdarzył się 23go z. m.: Władza wykonawcza miała zamiar *Paryż* opuścić, z przyczyny braku amunicji; aby wydostać się z tego krytycznego położenia, posłano 5ciu Agentów policji

przebranych za wyrobników do *Vincennes* (Winsen), dokąd wszelkie drogi były napełnione rokoszanami. Czterech doszło do miejsca przeznaczenia; piątego ujęli buntownicy u rogatek *Montreuil*, a za odkryciem jego stanu, chcieli go stracić; poprzestano jednak na osadzeniu go w areszcie, gdzie ukrył swoją depeszę pod podłogą, za wyważeniem deski jednej scyzorykiem. Gdy go później uwolniono, nie chciano z początku wierzyć jego opowiadaniu, ale posłano na miejsce i znaleziono jeszcze ukrytą depeszę. Transport amunicji wysłany z *Vincennes*, z pułkiem przybył do *Paryża* o 11tej rano, ponieważ musiał dużo kołować; szczęśliwy ten wypadek ożywił odwagę obrońców porządku. — Jenerałowie brygad *Charron*, *Hecquet* i *Guillabert* mianowani Jenerałami dywizji; Pułkownicy *Auny*, *Courtigis* i *Creny* Jenerałami brygad. — W czasie fatalnej omyłki w nocy 26go z. m., kiedy gwardja narodowa strzelała do siebie w skutek hałasu powstałego przez zamach ucieczki transportowanych rokoszan, zabrano między poległemi gwardzistę z okolic; już miano wszystkie trupy zawieźć na smętarz, w tem marynarz jeden spostrzegł, iż gwardzista ten okazuje znaki życia. Zaniesiono go do lazaretu, gdzie przez całą noc został w snie letargicznym, w skutek znacznego krwi upływu; ocalono go jednak, i do dziś dnia żyje, chociaż mu pałaszem czaszkę rozpłatano.

Grecja. — Jenerał *Gardikiotis* został śpiesznie wysłany do *Tebów*, przeciw Pułkownikom *Papakosta* i *Kondojannis*, którzy z 300 rokoszanami wtargnęli znowu przez granicę turecką do Liwadji północnej.

Hiszpanja. — Karlistowski Jenerał *Elio*, przekonawszy się o bezskuteczności zamachów przeciw rządowi, postanowił wrócić do Francji. Utrzymują także, iż nie *Kabrera*, ale tylko jego Adjutant działa w Katalonji pod przybranem nazwiskiem *Kabrery*.

Niemcy. — Król *Wirtembergski* zrzekł się na rzecz skarbu 200,000 zł. ze swojej listy cywilnej na rok bieżący. — Tymczasowa władza centralna zawiadomiła wszystkie rządy niemieckie, iż Zawiadowca mianował Ministrów odpowiedzialnych, i że rozpoczęło się wykonywanie tejże władzy, na mocy prawa z 28go Czerwca 1848 r. Również uproszone są pomienione rządy do przysłania pełnomocników, celem wejścia z niemi w stosunki. — Na posiedzeniu Zgromadzenia Narodowego 17go b. m., Komitet między-ludowy (internacjonalny) oświadczył się za wcieleniem części W. Xztwa Poznańskiego do Niemiec, i przypuszczeniem Deputowanych z tej prowincji. — Arcy-Xżę Zawiadowca 16go b. m. przejeżdżał przez *Mnichów* do *Wiednia*. — Jenerał *Wrangel* polecił Majorowi *Tann* rozwiązać swój korpus ochotników, przez wzgląd na zawieszenie broni; korpus protestował. — Pruska Komisja ustawodawcza postanowiła względem władzy Królewskiej: Władza Królewska jest dziedziczną w linji męzkiej pierworodnej; Król za skończeniem lat 18cie, staje się pełnoletnim; składa przysięgę na ustawę; bez zezwolenia Izb, nie może przyjąć panowania nad drugim krajem; w razie nieletności, zgromadzają się Izby, aby ustanowić regencję lub opiekę; regencja może tylko być powierzoną jednej osobie. Osoba królewska jest nietykalną; Ministrowie są odpowiedzialni. Król mianuje i uwalnia Ministrów, dowodzi wojskiem, mianuje na wszelkie posady, ma prawo wypowiadać wojnę; wszelkie traktaty przedstawia Izbom do zatwierdzenia. Król ma prawo ułaskawiania, rozdawania orderów nie połączonych z przywilejami i t. d. — Xżę *Pruski* będzie mieszkał w *Szczecinie*, Xżę *Karol* w *Wrocławiu*, a Xżę *Albert* w *Królewcu*. — Niektórzy utrzymują, że pruski Jenerał *Wrangel* mianowany będzie główno-dowodzącym wojskami niemieckiemi. — Zapewniają, iż Vorort szwajcarski kazał wydalić z Szwajcarji wszystkich republikanów niemieckich.

Włochy. — Załoga *Peschiery* ma się na ostrożności; przewidują bowiem atak Austrjaków, celem odzyskania tej twierdzy. Główne siły nieprzyjacielskie zmierzają z *Werony* do *Willafranca*, dokąd pośpieszył także Król *Karol Albert*.

Rozmaitości. — Teatra francuzkie sadzą się na rozmaite pomysły, w przedstawieniach scenicznych. W jednym z teatrow paryzkich przedstawiają obrazy żywe *bujające*; osoby wchodzące do takiego obrazu umieszczane są na niewidzialnych punktach oparcia, przez co obraz nabiera wiele uroku. W *Marsylji* występuje towarzystwo *improwizujące* komedje: Cztery Damy należące do tego towarzystwa występowały poprzednio w domach prywatnych, a zyskawszy niezmierne powodzenie, zaangażowały się do teatru za bardzo wysokiem wynagrodzeniem; wkrótce udadzą się do *Paryża*. Improwizacja odbywa się w sposób następujący: Za podniesieniem kurtyny, towarzystwo liczące 12 osób ukazuje się na scenie i uprasza Publiczność, aby mu wybrała przedmiot komedji, lub też losowała z urny zawierającej rozmaite zadania; następnie Artyści oddalają się na kwadrans, aby zarys dzieła ułożyć. Dyalog i kuplety zostawiają się natchnieniu grających, i nieraz improwizacja taka udaje się lepiej, niż uczenie wypracowane dzieło Autora. — Gazeta niemiecka wychodząca w *Adelajdzie* w Australji, donosi o odkryciu ogromnych jedwabników w tej krainie, ktorych kokony mają jedwab na zewnątrz i wewnątrz. Spodziewać się należy, iż owad ten z czasem aklimatyzowany zostanie w Europie, i z korzyścią zastąpi jedwabniki chińskie. — Pisma angielskie pod napisem: *Sztuczny człowiek*, donoszą: że pewien były palacz przy machinie parowej, skutkiem pęknięcia kotła, prawie poćwiertowany, cudem tylko przez Doktora *Kemble* przywróconym został do życia. Pozostał przy jednej tylko ręce, obie nogi ma drewniane, czaszka, uszy i nos, z gumelastyki są dorobione, zęby sztuczne; zresztą, wyjąwszy nieod-

stępnych od takiego stanu niedogodności, cieszy się pożądanem zdrowiem. — Dziedziniec pałacu admiralicji w *Londynie*, wybrukowano gummą elastyczną w sztukach mających 12 cali kwadratu i cal grubości. Bruk ten nazwany *Kumplolite*, tę przedstawia dogodność, że nie słychać turkotu przejeżdżających po nim powozów. — Baron *Rathen* z *Londynu*, kazał w *Patney* zbudować podług własnego wynalazku lokomotywę, mogącą kursować na drogach zwyczajnych, a poruszającą się za pomocą ścieśnionego powietrza. — Anglik ogłosił w gazetach, że ofiaruje 150, 200, nawet 300 *podziękowań* temu, kto mu wystara się o miejsce korzystne. — Pewna Pani w jatce położywszy rękę na cielęcinie, rzekła do rzeźnika: »Zdaje mi się, że ta cielęcina nie jest tak białą jak zwykle?" Na to galant rzeznik odpowiedział: »Włóż Pani rękawiczkę na swoją rękę, a zaraz cielęcina będzie bielszą."

Magistrat M. Warszawy. — Gdy ogłoszone pierwotnie przez Rządy Gubernjalne Radomski i Płocki, licytacje na dostawę OPAŁU, ŚWIATŁA i SŁOMY, przez lata 1849, 1850 i 1851, dla wojsk konsystować mających w tychże Gubernjach, nieprzyszły do skutku; Magistrat stosownie do Reskryptu Komisji Rz: Spraw Wew: i Duch: z d. 3/15 Lipca r. b., podaje do powszechnej wiadomości, iż drugie licytacje na powyższe dostawy, odbędą się w Sali Posiedzeń Magistratu, a mianowicie: dnia 29 Lipca (10 Sierpnia) r. b. o godzinie 12 w południe, na dostawy w Gub: Radomskiej: a dnia 30 Lipca (11 Sierpnia) r. b. o godz: 12 w południe, na dostawy w Gubernji Płockiej.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Bajtel Kar: Insp: Szkół z Kalisza; Cielecki Juljan Sędzia z Płocka; Dzieszuk Hier: Naucz: z Lodzi; Dwernicki Jan Obyw: z Cyganówki; Gregory Alex: Podpor: z Petersb:; Glücksohn Rafał Kup: z Iwangorodu; Glinka Józ: Oby: z Szczawina; Jedynakowski Kar: Oby: z Częstowic; Jende Daniel Oby: i Alfred Urzęd: z Rawy; Kohn Matjas Kup: z Iwangorodu; X. Mętlewicz Józ: Kanonik z Łęczycy; Miączyński Stanisław z Lipska; Renet Seweryn Podpor: z Petersb; Xżę Radziwiłł Zyg: z Nieborowa; Szlübel Robert Weteryuarz z Tworczewa; Szczawiński Kajet: Oby: z Łęczycy; Złotarew Jan Kornet z Petersburga. (G. P.)

DONIESIENIA.

Przełożona Szkoły wyższej prywatnej żeńskiej w *Łowiczu*, ma honor zawiadomić osoby interesowane, iż nowy kurs nauk rozpocznie dnia 20 Lipca (1 Sierp:) r. b. — Dążnością najgorliwszą podpisanej będzie i nadal zapewnienie Uczennicom, jak największych korzyści religijnych, moralnych i naukowych, przy pomocy dobranych w każdym przedmiocie Nauczycieli miejscowej Szkoły Powiatowej. Nadmieniam i to, że lokal obszerny i dogodny, stawia mnie w możności przyjmowania Pensjonarek. — Anna *Ejtner*.

Świeży transport **WODY** naturalnej: **BUSKIEJ** i **IWONICKIEJ**, nadszedł do Instytutu Wód Mineralnych w Ogrodzie Saskim, których dostać także można w Handlu J. L. FLATAU przy ulicy Nowo-Senatorskiej.

Dnia 17 b. m. na ulicach Leszno, Miodowej, Senatorskiej, Długiej i Krako:-Przedm:, zgubioną została **SZPILKA** złota, u której wisiała rączka koralowa, z której wychodziły rożki. Łaskawy Znalazca takowej, raczy ją oddać do Drukarni Kurjera, za przyzwoitą nagrodą.

Znaleziony (przed kilką dniami) PIERŚCIEŃ z cyframi, odebrać można za udowodnieniem na Pradze, u właściciela domu pod Nr 409.

Osoby dwie lub 3, życzące jechać do Kąpieli w BUSKU lub SOLCU, mogą się zabrać przygotowanym na ten cel ekwipażem; wiadomość powziąść można w Zajeździe Furmańskim przy ulicy Bielańskiej, u Gospodarstwa na dole.



Potrzebna jest SUMMA Złp. 10,000, na pierwszy Nr hipoteki Domu wartości około 60,000. Ktoby takową miał do wypożyczenia, niech zgłosi się pod Nr 937 i 8 przy ulicy Zatyłki, na dole po prawej stronie.

Podaje do wiadomości, że na żądanie SSrów i z mocy upoważnienia Prezesa Trybunału, sprzedawane będą za gotowe pieniądze przez publiczną licytację, przed podpisanym Rejentem, w domu Nr 484 przy ulicy Miodowej, w d. 14/26 Lipca r. b. i następnych, zawsze o godzinie 4 po południu, Ruchomości do spadku po Józefie Romualdzie Dąbrowskim należące, jako to: Srebra, Zegarek złoty, Miedź, Sprzęty kuchenne, Meble, Garderoba i Bielizna, Szkło, Konie, Powozy, oraz Zaprzęgi.

Gajewski, R. K. Z. G. W.

Na żądanie pełnoletnich SSrów, w domu pod Nr 755 w Warszawie stojącym, w dniu 14/26 Lipca r. b. o godzinie 4 z południa, sprzedane zostaną przez publiczną licytację Ruchomości do spadku po Franciszku Xawerym Segno należące, jako to: Meble, Srebro, Garderoba, i rozmaite sprzęty gospodarskie

Jan *Dzięciałkiewicz*, R. K. Z. G. W.

Sekwestrator Powiatu Warszawskiego, podaje do Publicznej wiadomości, iż w dniu 19/31 b. m. w Urzędzie Wójta Gminy Dóbr Rządowych Góra, o godzinie 11 z rana, odbędzie się licytacja na sprzedaż: Pszenicy korcy 50, Owsa korcy 150, Okowity garncy 600, Owiec jałowizny sztuk 500, Krów jałowych 30, a to za należność Skarbową. — Łuszczewski.



Piękna posiadłość miejska, PAŁACYK z ogrodem, Bagatelą zwana, w Warszawie, przy rogatkach Mokotowskich, w Aleach położona, zupełnie nowo znacznym nakładem przebudowana i urządzona, Nr 1761 lit: A, rozległości łokci □ 48,896 wynosząca, z powodu działów familijnych, wystawiona jest na sprzedaż publiczną. Termin ostatecznego przysądzenia, odbędzie się dnia 17/29 Lipca r. b. o godzinie 5 z połud:, w miejscu posiedzeń Tryb: Cyw: w Warsz: Wydz: 2, Nr 549. przed W. Sędzią Delegowanym Ciborskim. Wadjum wynosi Zł. 15,000. Licytacja zacznie się od summy Zł. 100,279 gr. 26 v. Rsr. 15,041 k. 98. Bliższe warunki przejrzeć można u W. Pisarza Tryb: Janickiego, i u Mecenasa Majewskiego w Warsz: przy uli: Elektoralnej Nr 797. Można także Nieruchomość tę, nabyć łącznie z przyległą noszącą Nr 1761 lit: B. — Część Nieruchomości, Bagatelą zwanej, w Warsz: przy ulicy Okopowej, pod rogatkami Mokotowskiemi Nr 1761 B. położona, wystawiona jest na sprzedaż sądową, w drodze działów familijnych, i dla nieletności niektórych ze współ-właścicieli. Termin ostatecznego przysądzenia oznaczony jest na dzień 17/29 b. m. godzinę 5 z południa. przed W. Sędzią Ciborskim, w miejscu posiedzeń Tryb: Cyw: w Warszawie Nr 549. Licytacja zaczyna się od summy Zł 34,719 gr. 22 v. Rsr. 5207 k. 96. Wadjum wynosi Zł. 5000 v. Rsr. 750. Bliższe warunki, przejrzeć można, u W. Pisarza Tryb: Janickiego, i u W. Majewskiego Mecenasa Nr 797, ulica Elektoralna. Nieruchomość tę, można nabyć i łącznie z główną noszącą Nr 1761 A.

Osoba płci żeńskiej, w średnim wieku, życzy przyjąć obowiązek do ZARZĄDU DOMU, w Obwodzie Kaliskim, na Podolu lub Litwie, a to bez wynagrodzenia. Ktoby sobie życzył tej Osoby, raczy zgłosić się pod Nr 266 przy rogu ulicy Freta, na 1sze piętro, po prawej stronie.



PANTALJON, jest do sprzedania lub do najęcia. Wiadomość pod Numerem 266 przy ulicy Freta, w Handlu Korzennym.

Ponieważ pod Nr 1315 przy ulicy Nowy-świat, Sułkowskie zwanem, potrzebna jest ZIEMIA do zasypania dołów, a zatem kto z pobliższych domów ma Ziemię, Gruz lub Śmiecie, może wywieść pod wspomniony Numer, gdzie Stróż domowy wskaże miejsce.

W dniu 12/24 b. m. o godzininie 4 po południu, sprzedane będą przez licytację, stare KASZKIETY i inne Rzeczy, w oficynie przy Saskim placu, przy odwachu.

AKUSZERKA, Anastazja Myszkowska, przeniosła mieszkanie z Tłumackiego, pod Nr 32, naprzeciwko Zamku, do domu P. Fejsta.— Tamże są nowo-ustawione 3 MAGLE, z których jeden jest do sprzedania, a dwa dla użytku publiczności; oraz przyjmuje się do Karbowania: Kołnierzyki, Żaboty, Frendzle i t. p, za cenę mierną.

Jest do wynajęcia SKLEP na Szynk, oraz odpowiedni LOKAL do tegoż, z Komórkami, Piwnicą zimną, Ogródkiem, Altanką mieszkalną w tymże. Ktoby sobie życzył takowy wynająć, wiadomość powziąść może na gruncie pod Nr 3135, pod rogatkami Marymontskiemi, u właściciela Ostrowskiego.

Potrzebny jest do handlu Szymo: Rybasiewicza, UCZEŃ dobrej konduity, wyszły najmniej z klassy 3, posiadający na to świadectwa, ulica Bednarska i Sowia.


ZŁP. 50 NAGRODY.— Dnia 22 b. m. zginął ZEGAREK złoty, cylinder, z łańcuszkiem grubym masyw złotym, o 17 ogniwach, w środku na drugiej pokrywie złotej wyryte Patek, Czapek et Comp:, i Nr bieżący Fabryki 193. Ktokolwiekby miał jaką wiadomość o niniejszem, niech raczy zgłosić się na ulicę Leszno pod Nr 736 w domu Malcza, na 1m piętrze, na prawo.


Do Składu Nasion Dra Fr: Betzhold przy ulicy Senatorskiej, obok Resursy Nr 471, nadszedł świeży transport CUKRU krajowego w całych głowach, funt od gr. 43 do gr. 47; Rafinade, od gr. 48 do gr. 51; Faryny żółtej, od gr. 32 do gr. 36; Mączki białej, od gr. 40 do gr. 42.— MUSZTARDY Francuzkiej, Słoik po zł. 2.— Tamże dostać można NASIENIA Rzepy ugorowej i Tetlowskiej (Stoppel i Tetlauer-Rüben).


WÓZ urzędowy nowy, zdatny do ciężaru, jest do nabycia przy ulicy Mazowieckiej pod Nr 1347 lit: A, wprost Szpitala Ewangielicko-Augsburgskiego. Wiadomość u właściciela domu.

WŁAŚCICIEL FABRYKI

MASZYN GOSPODARSKICH

w Kolonii ALEXANDRÓW pomiędzy Zakładami Żelaznemi Rządowemi Panki, a miastem Krzepice w Powiecie Wieluńskim Gubernji Warszawskiej, exystującej.

Uwiadamia JJWW. i WW. Posiadaczy gruntów, że ze znaną dobrocią i trwałością taką, jaką w ciągu ośmnastoletniego istnienia Fabryki, starał się zadowolić, wyrabia ciągle po umiarkowanych cenach: *a*) SIEWNIKI Albana, po 6 i 7½ łokci szerokie; *b*) SIECZKARNIE na sposób Gliwicki, z 4ma kosami i 2ma kołami zamachowemi, które i przy Młynach urządzonemi być mogą; *c*) MŁYNKI do gniecenia kartofli dla Gorzelń; *d*) MŁYNKI do krajania kartofli i brukwi; *e*) DRUKPOMPY żelazne do sprowadzania z dalekich stron wody i wyprowadzania takowej w górę do wysokości łokci 12; *f*) MŁOCKARNIE zwyczajne; *g*) MŁOCKARNIE z cepami wydające słomę prostą; *h*) MŁYNKI do czyszczenia zboża; tudzież i inne Narzędzia jakie do Gospodarstwa rolnego lub innych potrzebne być mogą; niemniej przyjmuje reparacje i przerabianie wszelkich Maszyn, zaręczając za akuratność, trwałość i pośpiech w wykonaniu zamówionych obstalunków. — W Alexandrowie d 28 Czerwca (10 Lipca) 1848 r. Franciszek *Franzke.*

B A N K P O L S K I.

Podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 20 Lipca (1 Sierpnia) r. b. o godzinie 12 w południe, odbędzie się w Banku Polskim licytacja przez opieczętowane deklaracje, na podjęcie się entrepryzy rozmaitych reperacyj w Posesjach Nr 948, 95½, 953, 957, jak niemniej w Posesji Nr 964 w Warszawie, stosownie do sporządzonych w tym celu anszlagów na summę Rsr. 651 k. 64½. Do licytacji tej przypuszczeni tylko będą sami Majstrowie Mularscy i Ciesielscy wykwalifikowani i z dobrego exekwowania robót znani, z których każdy w powyższym dniu aż do godziny 12 w południe złożyć może na ręce Naczelnika Kancełarji Banku Polskiego, opieczętowaną deklarację na papierze bez stempla, a w tej wyraźnie literami bez skrobania, poprawek lub przekreśleń, wymieni ilość procentów, które od anszlagu na korzyść Banku Polskiego odstąpić zamierza. Przy deklaracji złoży ubiegający się, Kwit Kassy Banku Polskiego na złożone wadjum w summie Rsr. 70; tudzież na koszta licytacji Rsr. 3. Inne warunki i kosztorysy, są do przejrzenia w Kancelarji Banku Polskiego, codziennie od 10 z rana do 3 z południa, prócz Świąt. Prezes, Radca Tajny, J. *Tymowski.*

Za Naczelnika Kancelarji, *Kupiszeński.*

Mam zaszczyt zawiadomic JJWW. i WW. Obywateli Dóbr Ziemskich, iż w Fabryce moiej przy ulicy Królewskiej pod Nrem 1076, **APARATY** parowe do Gorzelni, i SIKAWKI, są wykończone; oraz przyjmują się obstalunki na APARATY do wyrabiania Cukru, i wszelkie Wyroby Kotlarskie, wszystko po cenach umiarkowanych, za których akuratność i dobroć ręczę. — Fryd: *Hartmann.*

DOBRA Ziemskie Długie i Kozieniec, rozległości włók 95 mające, w glebie dobrej, z lasami, pod Miastem Guber: Radomiem, o mil 3 położone, są do sprzedania pod korzystnemi warunkami. Wiadomość w domu pod Nr 2564 na 1m piętrze od frontu, codziennie z rana do godziny 9ej, a po południu od 3ciej do 6tej.

Ochmistrzyni Szkoły wyższej żeńskiej w *Rawie*, zawiadamia Sza: Rodziców i Opiekunów, iż z d. 1go Sierp: r. b. rozpoczyna się Kurs Nauk w tym Instytucie. w pomoc przybranemi Nauczycielami miejscowej Szkoły i ukwalifikowaną Guwernantką. Uprasza przeto o wczesne zgłoszenie się, ażeby kurs zakreślony w naukach, mógł być w swym czasie rozpoczęty.— *Plichta.*


Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania za mierną cenę, KARETA poczwórna, u przodu z bocznemi szybami, mała, lekka, mało używana, na leżących resorach, zdatna do miasta i podróży. Można ją widzieć przy ulicy Mazowieckiej pod Nr 1350, w Fabryce Powozów.

Są do sprzedania Meble: SZAFA i dwa ŁÓŻKA jesionowe, w stanie bardzo dobrym, przy ulicy Piwnej pod Nr 98, na 2m piętrze od tyłu.

W dniu 17 b. m. zginął na ulicy Miodowej, **WOREK** Damski wełniany, w wierzchniej połowie jedwabny, szafirowy; w niem znajdował się Futeralik do drutów ze słoniowej kości, i Pugilares obejmujący Złp. 200 papierami 10-rublowemi, oraz kilka Listów. Łaskawy Znalazca raczy zwrócić Woreczek, oraz Pugilares z Listami, do domu pod Nr 484 przy ulicy Miodowej na 1sze piętro, do Szwajcara, a w nagrodę otrzyma oprócz powyższych Złp. 200, jeszcze Rsr. 5.

Podpisany ma honor donieść, iż Zapis Uczniów w jego Szkole prywatnej męzkiej o 2ch klassach, na rok szkolny 1848/9, rozpocznie się dnia 1go Sierpnia r. b. i trwać będzie do dnia 10go tegoż miesiąca, z którym to dniem kurs nauk rozpoczętym zostanie. Jak dotąd, tak i nadal najusilniejszem będzie mojem staraniem,

przez ścisły dozór, moralne prowadzenie, troskliwą opiekę nad powierzoną mi młodzieżą, przez dobór uzdatnionych Nauczycieli, oraz dodanie wszelkiej pomocy naukowej, godnie odpowiedzieć położonemu we mnie zaufaniu. Lokal obszerny i dogodny, dozwala mi pomieścić jeszcze kilku nowych pensyonarzy.— Fran: *Kittel*, przy ulicy Bielańskiej Nr 604 w Warszawie.

Z powodu nowego i korzystnego urządzenia naszej Fabryki, jakoteż z powodu wejścia w części do exploatacji jednej z wielkich kopalni zagranicą, w której Niklowy kruszec znajduje się, postawiliśmy naszą fabrykę na tej stopie, że może taniej jak dawniej, przedmioty wyrabiać.—Mamy zatem honor zwrócić uwagę Szano: Publiczności, szczególniej na następujące artykuły z nowotnego srebra w najlepszym gatunku, które sprzedajemy po cenach następujących, a mianowicie:

Tuzin NOŻY stołowych z grabkami . . . zł. 66 gr. 20.
Tuzin Łyżek stołowych w rozmaitym kształcie, zł. 24
Cukiernica z ozdobą srebrną, na 1 funt cukru, zł. 45
» » » ¾ » zł. 40
» » » ½ » zł. 26 gr. 20.
Para Lichtarzy, 10 cali wysokich w rozmaitym kształcie, zł. 30.
» » 9 » » » zł. 24.
» » 7 » » » zł. 20.

Fabryka nowotnego Srebra *Henniger* et *Comp:*, przy rogu ulicy Senatorskiej i Bielańskiej pod Nrem 466.

Pensja wyższa męzka przezemnie utrzymywana przy ulicy Miodowej Nr 493 w b. pałacu Paca, przeniesioną została do domu W. Kochanowskiego Nr 484 przy tejże samej ulicy. Kurs roczny nauk we wszystkich 3ch klassach rzeczonej Pensji, rozpoczyna się w pierwszych dniach Sierpnia. Rodzice lub Opiekunowie chcący umieścić swe dzieci, raczą je opatrzyć metryką Chrztu Ś., świadectwem szczepionej ospy i pozwoleniem Władzy miejscowej na pobyt w Warszawie.— Michał *Putz*, Przełożony Pensji wyż: męzkiej w Warsz: Nr 484.



W terminie ostatecznym w dniu 15/27 Lipca r. b. o godzinie 4 z południa, w miejscu posiedzeń Tryb: Cywil: w Warszawie w Wydz: 3, przed Delegowanym Asesorem Tryb: W. Zaleskim, sprzedaną będzie w drodze działów NIERUCHOMOŚĆ w Warsz: pod Nr 995 położona, przy ul: Krochmalnej. Licytacja zacznie się od summy Rsr. 869 k. 13; a warunki sprzedaży tej Nieruchomości w Kancelarji Pisarza Tryb: Wydz: 3, i u Adwokata Łabęckiego jako sprzedaż popierającego, przy ulicy Miodowej pod Nr 484 w pałacu Kochanowskiego mieszkającego, aż do dnia sprzedaży przejrzane być mogą.

Na żądanie Pełnomocnika sądowego nieobecnych Sukcessorów, i z mocy upoważnienia presidii Tryb: Cyw: tutejszego, w gmachu XX. Pijarów w Warszawie pod Nr 74 położonym, sprzedane zostaną drogą publicznej licytacji, przed podpisanym Rejentem, dnia 12/24 b. m. o godz: 4 po południu, rozmaite Ruchomości, do spadku po niegdy Józefie Kuczkowskim b. Sędziu Tryb:, Emerycie, należące, jako to: Meble, Garderoba, Bielizna, Mosiądz, Miedź, Srebra stołowe, i inne rzeczy, zagotowe zaraz po przybiciu w monecie płacić się mające pieniądze. *Masłowski*, R. K. Z.

W nocy z d. 4 na 5 b. m. we wsi Serokach Okr: Sochaczewskim, Pow: Łowickim, Gub: Warszawskiej, Marcinowi Wolskiemu, właścicielowi osady Młynarskiej, skradziono gwałtownym sposobem, za pomocą włamania się do mieszkania, wyniesienie kufra w pole i rozbicie go, przez niewiadomych dotąd Sprawców, pomiędzy innemi pieniędzmi, następne Listy Zastawne, z należącemi doń Kuponami, na ogólną summę Złp. 8,600; lit: C, Nra 318,411, 318,412, 318,413, 318,414, 318,415, 318,416, po złp. 1000; lit: D, Nra 315,943, 315,944, po złp. 500; lit: E, Nra 316,684, 316,685, 316,686, 316,687, 316,688, 316,689, 316,690, 316,691, po zł. 200. Uprzedza się każdego, aby nikt takowych nie nabywał, gdyż korzystać z nich niebędzie, albowiem stosowne ostrzeżenia, gdzie należy, uczynione zostały. Ktokolwiekby więc czy to same Listy, lub Kupony nabywał, sam sobie winę przypisze, gdy na stratę narazi się.

W Guber: Lubelskiej, w Dobrach nad rzeką spławną Wieprzem położonych, jest do sprzedania 2,700 sztuk OLSZYNY budulcowej.— Tamże do zbycia MŁYN Deptak prawie nowy, na trzy Kamienie, ze wszystkiemi do niego należącemi potrzebami. Bliższą wiadomość powziąść można w Warszawie za Żelazną Bramą pod Nr 413 lit: F., w domu W. Ritschla, w podwórzu na dole.



Jest do sprzedania za bardzo mierną cenę, KARETA wiedeńska, lekka, w zupełnie dobrym stanie, z wszelkiemi do podróży rekwizytami. Wiadomość przy ulicy Sto-Jerskiej, u właściciela domu pod Nr 1776.



Dwa POWOZY używane, lecz w bardzo dobrym stanie, do sprzedania, jeden mały lekki, drugi większy z fordekiem; widzieć je i o cenie dowiedzieć się można w Składzie W. Frytsche Nr 1574 lit: C, obok Hotelu Wiedeńsko-Warszawskiego, przy ulicy Jerozolimskiej.

Z powodu wyjazdu, jest do odstąpienia LOKAL z meblami gustownemi, na czas do dnia 15 Października r. b., lub na jeden miesiąc, w domu Skwarcowa przy Ogrodzie Saskim pod Nr 413 A, na 2m piętrze; do tego jest Stajnia i Wozownia. Wiadomość u Rządcy powyższego domu.

Do Hotelu Rzymskiego w Kaliszu, potrzebny jest RESTAURATOR, któryby zarazem i GARKUCHNIĘ utrzymywał, dla Lokai i Furmanów; oraz objął SZYNK, lepszych i pojedynczych Trunków. Chcący podjąć się tychże szczegółów przez 3ch-letnią Dzierżawę, raczy zgłosić się każdego czasu do właścicielki, mieszkającej w tymże Hotelu.



KOCZ lekki, w dobrym stanie, WOLANT i BRYCZKA, są do sprzedania. Wiadomość przy ulicy Nowy-świat pod Nr 1254, na dole od frontu, z prawej strony.

FOLWARK PABIANICE pod Miastem Frabrycznym tegoż nazwiska, z 8 włók gruntu składający się, z zasiewami i porządnemi zabudowaniami, jest od dnia 24 b. m. do sprzedania lub wydzierżawienia. Wiadomość na miejscu.



Dwa FORTEPJANY, są do sprzedania w Fabryce Fortepjanów, przy Krasińskim placu, wprost Ogrodu, pod Nr 548, jeden mało używany, o 7 blisko oktawach, drugi o 6, w zupełnie dobrym stanie.

KANTOR STRĘCZEŃ
GUWERNERÓW I GUWERNANTEK
przy ulicy Długiej pod Nr 587, wprost domu Lasockich.

Są do umieszczenia: Guwernantki z wyższem i mniejszem usposobieniem, z talentami lub bez.— Nauczyciele życzą przysposobiać Młodzież do Szkół:— niemniej Bony Niemki.— Nauczycielki, które ukończyły Instytut Alexandryński w wysokim stopniu muzykę posiadające, chcą znaleść stosowne miejsce. — Paulina *Zwolińska.*

Dziś rano ciepła stopni 13. Wczoraj w południe 20.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *Opieka wojskowa.*

USZNIKI Magneto-elektryczne do wzmocnienia stępionego słuchu i uśmierzenia chronicznego bólu głowy; oraz **AMULETY** czyli elektryczne Odciągacze słabości reumatycznych i nerwowych, uprzywilejowane nowego wynalazku angielskiego, są do nabycia u Optyka M. Warszawy.— J. *Pik*, ulica Miodowa Nr 493.